

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **P. B.**

skazanego z art. 190a § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 22 sierpnia 2025 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 października 2024 r., sygn. akt V Ka 570/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi

z dnia 12 marca 2024 r., sygn. akt IV K 692/23,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. K.K. – Kancelaria Adwokacka w Ł., 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem sporządzenia i wniesienia kasacji.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2024 r. sygn. akt IV K 692/23, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w pkt. 1 uznał oskarżonego P. B. za winnego tego, że w okresie od dnia 8 lutego 2023 roku do dnia 2 marca 2023 roku w Ł. uporczywie nękał J. B. w ten sposób, że wielokrotnie o różnych porach dnia i nocy wykonywał do niej połączenia telefoniczne oraz wysyłał wiadomości tekstowe, w tym znieważające i zawierające słowa powszechnie uznawane za obelżywe, codziennie o różnych porach dnia i nocy przychodził pod budynek, w którym zamieszkuje pokrzywdzona i wykrzykiwał treści ją znieważające, rzucał kamieniami w okna zajmowanego przez nią mieszkania, a także rozpowszechnił jej nagi wizerunek podczas czynności seksualnej, poprzez przesłanie go innym osobom, co nastąpiło bez jej zgody, wzbudzając w pokrzywdzonej uzasadnione okolicznościami poczucie poniżenia i udręczenia oraz istotnie naruszając jej prywatność, czym wyczerpał dyspozycję art. 190a § 1 k.k. i art. 191 a § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 190a § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a w pkt. 2 uniewinnił oskarżonego P. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu, który miał wypełniać znamiona art. 279 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 2 k.k.

Od powyższego wyroku apelację wniósł oskarżony P. B.

Wyrokiem z dnia 16 października 2024 roku, sygn. akt V Ka 570/24, Sąd Okręgowy w Łodzi, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu drugiej instancji wniosła obrońca skazanego P. B. . Zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w całości, podnosząc rażące naruszenie przepisów postępowania, to jest:

1. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, która skutkowałą błędem w ustaleniach faktycznych, tj. art. 5 § 2 k.p.k. przez niepoczytanie na korzyść skazanego wątpliwości, które nie zostały usunięte, a nad którymi Sąd przeszedł tak, jakby nie istniały, co w konsekwencji wpłynęło na dokonanie nieprawidłowych ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji;
2. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, która skutkowałą błędem w ustaleniach faktycznych, tj. art. 7 k.p.k. przez dowolną, nieuwzględniającą wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, co w konsekwencji wpłynęło na dokonanie nieprawidłowych

ustaleń faktycznych przez Sąd pierwszej instancji podtrzymanych przez Sąd drugiej instancji;

3. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, która skutkowałą błędem w ustaleniach faktycznych, tj. art. 366 § 1 k.p.k. przez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, przez co doszło do wydania wadliwego i niesprawiedliwego orzeczenia;
4. obrazę prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, która skutkowałą błędem w ustaleniach faktycznych, tj. art. 410 k.p.k. przez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej;
5. obrazę prawa materialnego, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 190a § 1 k.k. przez wadliwe przyjęcie, iż zachowanie się oskarżonego w okresie objętym zarzutem wypełniało znamię: „uporczywości”, przez co doszło do wydania wadliwego i niesprawiedliwego orzeczenia;
6. obrazę prawa materialnego, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 191 a § 1 k.k. przez wadliwe przyjęcie, iż zachowanie się oskarżonego w okresie objętym zarzutem wypełniało znamię: „rozpowszechniania”, przez co doszło do wydania wadliwego i niesprawiedliwego orzeczenia.

Formułując przytoczone zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną należało oddalić na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć autorce nadzwyczajnego środka zaskarżenia, że postępowanie kasacyjne w sprawach karnych nie służy weryfikowaniu ustaleń faktycznych dokonanych w sądach niższej instancji, co jak trafnie zwrócił uwagę prokurator w odpowiedzi na kasację, ma miejsce na gruncie analizowanej sprawy. Obrońca bowiem, jak zasadnie wskazuje oskarżyciel publiczny w swoim stanowisku, przez taką jak to przedstawiono we wcześniejszej

części niniejszego uzasadnienia redakcję zarzutów kasacyjnych i argumentację zawartą w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia w rzeczywistości podjęła próbę skłonienia Sądu Najwyższego do dokonania kontroli, która zamiast kasacyjnej miałaby charakter swego rodzaju trzecioinstancyjnego rozpoznania sprawy.

Wszystkie podniesione przez obrońcę skazanego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzuty zostały sformułowane niepoprawnie, ponieważ Sąd Okręgowy w tej sprawie utrzymując w mocy wyrok sądu *meriti* nie przeprowadzał własnego postępowania dowodowego, nie oceniał dowodów, a wyłącznie kontrolował ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji, nie stosował też prawa materialnego, gdyż nie zmieniał w tym zakresie subsumpcji stanu faktycznego pod określone przepisy materialnoprawne, która dokonana przecież została przez sąd *a quo*. W istocie swej więc zarzuty kasacji, wbrew dyspozycji art. 519 k.p.k., adresowane są wprost do orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Co więcej, część motywacyjna kasacji potwierdza, że celem skarżącej jest zakwestionowanie stanu faktycznego przyjętego przez Sąd Rejonowy i zaaprobowanego następnie przez Sąd drugiej instancji, a więc tym samym podniesione zostało – pod pozorem naruszenia prawa – uchybienie nie mieszczące się w ustawowych podstawach kasacji określonych w art. 523 § 1 k.p.k.

Nie można pominąć i tego, że zarzuty sformułowane w pkt.: a, b, c i d kasacji są tożsame z zarzutami zredagowanymi w apelacji oskarżonego stanowiąc ich powielenie, a tym samym próbę przeniesienia na etap postępowania kasacyjnego, dokonanej już przecież przez Sąd odwoławczy kontroli apelacyjnej.

Zasadnie wskazuje również prokurator w stanowisku odnoszącym się do wniesionej kasacji, że nie można łącznie postawić orzeczeniu zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. (zarzuty z pkt. a i b kasacji). Naruszenie zasady *in dubio pro reo* możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i zgodnie z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo to z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne, zaś organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. W przypadku zaś kwestionowania oceny poszczególnych dowodów,

nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 2019 r., III KK215/18). Tymczasem Sąd Okręgowy w Łodzi nie czynił własnych ustaleń faktycznych. Dokonał jedynie kontroli prawidłowości ustaleń Sądu pierwszej instancji i ich oceny w kontekście podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia art. 7 i 410 k.p.k., które uznał w ostateczności za chybione. Formułowanie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów uzasadniających obrazę tych przepisów możliwe jest natomiast w sytuacji, gdy sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń, co skutkuje wydaniem orzeczenia reformatoryjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2024 r., V KK 44/24).

Zarzuty kasacyjne ujęte w pkt. e i f kasacji pod pozorem naruszenia prawa materialnego kwestionują w istocie, jak zostało już wskazane na wstępie tej części uzasadnienia, ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, wobec powyższego brak konieczności szerszego się do nich odnoszenia. Nadto, prawo materialne nie było kwestionowane w zwykłym środku odwoławczym, a skarżąca nie powiązała tych zarzutów z naruszeniem art. 440 k.p.k. lub art. 455 k.p.k. obligujących sąd *ad quem* do orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Bezzasadny okazał się zarzut obrazy art. 366 § 1 k.p.k. ujęty w pkt. c kasacji, bowiem przywołany przepis określa sposób procedowania przewodniczącego składu orzekającego sądu pierwszej instancji. Kasacja nie jest zatem miejscem na podnoszenie zarzutu jego uchybienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 1 lipca 2022 r., II KK 606/21 i z dnia 19 lipca 2019 r., III KK 288/19). Niezależnie jednak od powyższego należy podkreślić, że w uzasadnieniu Sąd odwoławczy w wystarczającym zakresie uargumentował, dlaczego na gruncie analizowanej sprawy nie występują jakiekolwiek okoliczności, które nie zostałyby wyjaśnione.

Sąd drugiej instancji poprawnie odniósł się do podniesionych w apelacji zarzutów, przekonująco wskazując, dlaczego w jego ocenie zebrany materiał dowodowy był wystarczający do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie i w ich następstwie podjęcia określonych w wyroku decyzji procesowych. Sąd odwoławczy prawidłowo skontrolował przebieg przeprowadzonego postępowania dowodowego przed Sądem pierwszej instancji. Jedynie na marginesie nadmienić należy, że

wbrew pochwalnemu tonowi wybrzmiewającemu z uzasadnienia Sądu odwoławczego w odniesieniu do uzasadnienia orzeczenia Sądu pierwszej instancji, co jednak nie przedkłada się na ostateczną ocenę Sądu Najwyższego w przedmiocie oczywistej bezzasadności kasacji, w pisemnym uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi występują pewne mankamenty. Uważna lektura tego dokumentu procesowego prowadzi do wniosku, że nie zawsze przyjęta przez Sąd pierwszej instancji logika wyводу pozwala wydobyć kluczowe punkty wspierające formułowane przez ten Sąd w uzasadnieniu tezy. Nie każdy bowiem z podnoszonych przez ten organ procesowy argumentów sformułowany został w sposób przejrzysty, a to bez wątpienia ma wpływ na spójność tekstu całego uzasadnienia, powodując, że w niektórych fragmentach może się wydawać niezrozumiałe. Tego zaś Sąd pierwszej instancji winien się w przyszłości wystrzegać. Brak zarzutów w tym przedmiocie, pierwotnie w apelacji oskarżonego, a obecnie w kasacji, nie pozwala wszelako traktować tych nieprawidłowości jako rażącego naruszenia prawa, czy to art. 424 k.p.k., czy też art. 457 § 3 k.p.k., gdyż Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym wyłącznie w wypadkach określonych w art. 536 k.p.k. (art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k.).

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych powyżej rozważań i nie stwierdzając, aby Sąd Okręgowy w Łodzi dopuścił się naruszenia przepisów wskazanych w kasacji, a jednocześnie nie dostrzegając okoliczności uprawniających do orzekania w zakresie szerszym (art. 536 k.p.k.), orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

SSN (Tomasz Artymiuk)

[J.J.]

[a.ł.]

